

Władysław Padacz

Dowód ze świadków w procesie beatyfikacyjnym

Prawo Kanoniczne : kwartalnik prawno-historyczny 5/3-4, 161-173

1962

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

DOWÓD ZE ŚWIADKÓW W PROCESIE BEATYFIKACYJNYM

1. R y s h i s t o r y c z n y. — Dowód ze świadków istnieje we wszystkich ustawodawstwach: opiera się bowiem na prawie natury, żądającym, by prawda była czynnikiem normującym działalność człowieka. Jeżeli chodzi o prawo rzymskie, którego zasady tak wielki wpływ wywarły na system myślenia późniejszych prawodawców, początkowo nie zawierało wyraźnej normy, która by nakazywała stronom zgłaszanie, a następnie przesłuchiwanie świadków przez trybunał sądowy¹. Od czasów jednak Justyniana stało się obowiązkiem zgłaszanie świadków, zarówno w procesach cywilnych, jak i karnych². Same strony zadawały im pytania, a sędziowie, słuchając odpowiedzi, urabiali sobie zdanie o prawdziwym stanie faktycznym. Zasady prawa rzymskiego, dotyczące świadków, przeszły zarówno do prawa kościelnego³, jak i praw ludów germańskich. Z biegiem czasu wszakże wraz z rozwojem znajomości nauki czytania i pisania, a następnie z wynalezieniem druku, dowód z dokumentów staje się łatwiej osiągalny i nabiera doniosłego znaczenia z jednoczesnym ograniczeniem dowodu ze świadków do istotnie rzeczywistej konieczności.

Podobnie było z procesami męczenników i wyznawców, zmierzającymi do uznania ich godnych kultu publicznego. Biorąc pod uwagę, że w okresie pierwszego tysiąclecia chrześcijaństwa życie na ogół było bardziej proste niż obecnie, *aprobatio cultus*

¹ Por. Wernz F.-Vidal P., *Ius Canonicum*, Romae 1927, 6, 397.

² Por. Cod. 4, 20, de testibus; — Nov. 90; — Nov. 73, cap. 3; — D. 22, 5, de testibus.

³ Por. C. 13, X, II, 19.

chrześcijanina umęczonego lub zmarłego w opinii świętości nie miało określonych ściśle form prawnych. Wystarczyło, że papież, a na swym terenie biskup, albo umieszczał kandydata na ołtarze w spisie albo zezwalał na przeniesienie ciała i złożenie go pod ołtarzem albo ustanawiał osobne święto lub zatwierdzał formularz Mszy św. lub też formalnie ogłaszał, że męczennik lub wyznawca jest sanctus vel beatus — a te wszystkie czynności nabierały znaczenia dzisiejszej kanonizacji lub beatyfikacji⁴. W następnych wiekach życie stało się więcej skomplikowane, stąd też i wymagania w sprawach beatyfikacyjnych i kanonizacyjnych stawiano większe. Ujawniła się konieczność zwrócenia uwagi na dowody świętości, wynikające z cudów⁵ i z zeznań tych ludzi, którzy znali świątobliwą osobę.

Papież Urban II wyraźnie podał zasadę, że fakty potrzebne do określenia świętości mają być potwierdzone przez kompetentnych świadków⁶. Bulle Innocentego II „Cum Secundum” oraz „Etsi electi” Honoriusza III potwierdzają i uzupełniają powyższe zasady⁷. Sykstus V utworzywszy Kongregację Obrzędów, zlecił jej prowadzenie spraw kanonizacyjnych i beatyfikacyjnych⁸, a więc również regulowanie zagadnienia świadków we wspomnianych procesach.

2. P r a w o k o d e k s o w e. — Kodeks Prawa Kan. przyjął dawne zasady dotyczące świadków⁹ reprezentując w kanonie 1754, że dowód ze świadków jest dopuszczalny we wszystkich sprawach, zarówno spornych, jak i karnych, jednakże zawsze pod kierownictwem sędziego i w sposób w kanonach określony.

⁴ Por. Ben. XIV, *De servorum Dei beatificatione et beatorum canonizatione*, Romae 1747, I, 7, 2—7.

⁵ Por. Ben. XIV, dz. cyt., I, 29, 10.

⁶ Por. Jaffé Ph., *Regestra Pontificum Romanorum*, Lipsiae 1888, n. 5732.

⁷ Por. Potthast A., *Regestra Pontificum Romanorum*, Berolini 1875, n. 1900; n. 5803.

⁸ Por. Indelicato S., *Le basi giuridiche del processo di beatificazione*, Roma 1944, 20; — Blacher D., *The ordinary processes in causes of beatification and canonization*, Washington, 1949, 29 ns.

⁹ Por. C. 13, X, II, 19; — c. 7, X, II, 20.

Takie więc jasne określenie podaje już kanon następny, wymieniając osoby, które ze względu na obowiązującą je przysięgę, mogą lub nawet muszą odmówić zeznań. Również zdolność świadczenia w sądzie nie wszystkie osoby posiadają w jednakowej mierze. Prawo bowiem czyni zasadniczą różnicę między świadkami niezdatnymi, podejrzanymi, a niezdolnymi do składania zeznań. O ile bowiem ostatnia z wymienionych tu grup w ogóle nie może być dopuszczona do zeznań, o tyle dwie pierwsze mogą świadczyć, jeżeli sędzia osobnym dekretem na to im zezwoli¹⁰.

Świadkowie powołani przez strony, przez sędziego, obrońcę lub promotora sprawiedliwości¹¹ składają przed złożeniem zeznań przysięgę, że będą mówili prawdę¹². W sprawach zaś małżeńskich — zawsze, a w innych — w razie wydania odpowiedniego dekretu przez sędziego, składają jeszcze dwie inne: pierwszą¹³ po zeznaniach, że zgodnie z prawdą odpowiadali na pytania, drugą — że zachowają tajemnicę co do treści zeznań¹⁴. Normy kodeksowe, odnoszące się do miejsca, czasu i sposobu przesłuchania świadków, nie odbiegają od przepisów dawnego prawa kanonicznego, aczkolwiek Kodeks ściślej ujmuje to zagadnienie, niż dawniej Corpus Iuris Canonici¹⁵.

Siła dowodowa zeznań świadka ma doniosłe znaczenie dla ostatecznego wyroku w konkretnej sprawie. Kodeks przeto, opierając się na dawnym prawie, w kanonach 1789—1791, podaje szczegółowe normy dla właściwej oceny zeznań przez kościelny trybunał sądowy.

Jest rzeczą godną uwagi podkreślenie w kanonie 1791 § 1 podane, że świadectwo jednego świadka tylko w tym przypadku stanowi pełną siłę dowodową, jeżeli ów świadek należy do grupy tzw. kwalifikowanych. Zgodne zeznania dwóch lub

¹⁰ Por. kan. 1756—1758; — c. 22, X, II, 27.

¹¹ Por. kan. 1759 i C. 3, X, II, 15.

¹² Por. kan. 1769; — C. 8; X, II, 21.

¹³ Chronologicznie — drugą.

¹⁴ Kan. 1761.

¹⁵ Kan. 1770—1786. W dekretach Grzegorza IX druga księga omawia analogiczne zagadnienie w rozdziałach 8, 20, 34, 52.

trzech świadków co do ściśle określonego faktu lub zdarzenia, wtedy tylko przedstawiają wystarczający dowód prawny, jeżeli odpowiadają warunkom w § 2 kanonu 1791 przedstawionym. Ten sam kanon słusznie jednakże zaznacza, że niekiedy sędzia może wymagać pełniejszego dowodu¹⁶.

Tak dzieje się właśnie w sprawach beatyfikacyjnych i kanonizacyjnych, gdzie prawodawca domaga się dowodów całkowicie pełnych, opartych na zeznaniach świadków i na dokumentach, a nie na innych dowodach, dopuszczalnych w procesie ogólnym¹⁷.

3. Podział świadków. — Kategoria pierwsza. — W procesie beatyfikacyjnym, podobnie zresztą jak w ogólnym, świadkowie wtedy tylko mogą zeznawać, kiedy zostaną dopuszczeni przez trybunał. Wprowadzenie ich wszakże na listę może nastąpić z inicjatywy trzech różnych czynników: albo przez postulatora, albo przez promotora wiary albo przez sędziów, należących do trybunału. Stąd właśnie pierwsza kategoria świadków dzieli się na 2 grupy:

- a) na świadków postulatorskich, czyli zgłoszonych przez postulatora w tym celu, by swymi zeznaniami potwierdzili treść artykułów¹⁸,
- b) na świadków wezwanych z urzędu, czyli takich, których trybunał postanowił przesłuchać, żeby uzupełnili lub wyjaśnili fakty albo zdarzenia, mające podstawowe znaczenie dla sprawy¹⁹.

Do tej samej grupy zaliczają się ci świadkowie, których przedstawił promotor wiary, a sąd zaakceptował.

Kategoria druga. — Ze względu na źródło, skąd świadkowie

¹⁶ Por. c. 37, X, II, 20; — c. 5, X, IV, 15; — Wernz F. — Vidal P., dz. cyt., 422 nss.

¹⁷ Por. kan. 2019; — Machejek-Padacz, *Sprawy beatyfikacyjne na terenie diecezji*, Poznań 1957, 81; — Lega M. — Bartocetti V., *Commentarius in iudicia ecclesiastica iuxta Codicem Iuris Canonici*, Romae, 1938—1941, 2, 737.

¹⁸ Kan. 2024; — 2057; — Lauri A. — Fornari J. — Santarelli A., *Codex pro postulatoribus*, Romae 1929, 51.

¹⁹ Kan. 2020 § 2; — 2024; — *Codex pro postulator.*, 52.

czerpia swe wiadomości o życiu sługi Bożego lub o faktach, mających z nim związek, świadkowie dzielą się na:

- 1) naocznych²⁰, czyli bezpośrednich tj. takich, którzy własnymi zmysłami stwierdzili to, co dotyczy sługi Bożego, np. osobiście widzieli z jaką pobożnością odprawiał Mszę św., Drogę Krzyżową, różaniec, lub też słyszeli jak mówił o Trójcy Przenajświętszej, o Matce Bożej itd;
- 2) ze słyszenia, inaczej — pośrednich (ex auditu), czyli posiadających wiadomości o słudze Bożym od innych osób.

Świadkowie pośredni ze swej strony dzielą się na:

- a) świadków ze słyszenia od naocznych,
- b) świadków ze słyszenia od takich ludzi, którzy słyszeli o działalności sługi Bożego od innych pośrednich, a więc nie od naocznych (ex auditu)²¹,
- c) świadków, którzy wiedzą o słudze Bożym na podstawie ogólnej opinii (ex fama publica).

Kategoria trzecia. — Należą do niej świadkowie tzw. odosobnieni (singulares), tj. tacy, którzy o jakimś zdarzeniu z życia sługi Bożego składają zeznania inne niż świadkowie, którzy ten sam fakt opowiadają.

W pierwszym przypadku trybunał powinien dołożyć starań, żeby wyświetlić sprzeczność i podać dlaczego ona zachodzi, w drugim zaś wyjaśnić zakres opisanego zdarzenia, bo najczęściej chodzi o uzupełnienie innymi okolicznościami jakiegoś złożonego z poszczególnych części działania. Kodeks przewiduje jeszcze jedną grupę, mianowicie tzw. współświadków. Są to osoby, na które powołują się świadkowie główni, że ten sam fakt widziały lub o nim słyszały. Podział świadków na grupy nastąpił z powodu patrzenia na nich z różnych punktów widzenia. Zdarza się przeto, że ten sam świadek łatwo może się znaleźć jednocześnie w każdej grupie: stąd właśnie najczęściej bywa w procesach beatyfikacyjnych, że świadek nie zgłasza się z własnej inicjatywy, ale zostaje zgłoszony przez posulatora (pierwsza kategoria) i jest świadkiem naocznym (druga kate-

²⁰ Kan. 2020 § 3, 6, 7; — Myrcha M., *Dowód ze świadków w procesie kanonicznym*, Lublin 1936, 17.

²¹ Kan. 2020 § 5.

goria), a może też być w swoich zeznaniach odosobniony, czyli należeć do trzeciej kategorii.

Dla trybunału beatyfikacyjnego lub kanonizacyjnego bardzo ważne znaczenie posiada powyższy podział świadków na kategorie i grupy. Zależnie bowiem od określonego procesu w obrębie diecezjalnego postępowania beatyfikacyjnego, postulator sprawy ma czynić wielkie wysiłki, żeby zgłosić odpowiednich świadków, przewidzianych przez kanony 2020—2029. Doniosłe znaczenie posiadają zwłaszcza świadkowie naoczni. Oni bowiem wraz ze współświadkami są konieczni wtedy, gdy chodzi o udowodnienie heroiczności cnót lub męczeństwa sługi Bożego²². Znaczenie świadków naocznych staje się jeszcze bardziej doniosłe podczas procesu apostolskiego. Jeżeli bowiem w procesie informacyjnym występowali świadkowie naoczni w ilości dostatecznej, a w apostolskim — świadkowie ze słyszenia od naocznych, to wszystkie ich zeznania posiadają dla trybunału równą wartość dowodową²³. Jeżeli zaś w procesie informacyjnym zeznawali wprawdzie świadkowie naoczni, ale w procesie apostolskim tylko świadkowie ze słyszenia od innych słyszających, to zeznania ich mają znaczenie jedynie pomocnicze²⁴. Prawo wreszcie wyraźnie przepisuje, że prawdziwość cudów zawsze trzeba udowadniać za pośrednictwem świadków naocznych i współświadków²⁵. Jeżeli zaś brak świadków naocznych dla przeprowadzenia procesu informacyjnego i dla udowodnienia cudów, wówczas pozostaje jedna żmudna droga — procesu historycznego²⁶.

4. Liczba świadków. — W każdym z trzech beatyfikacyjnych procesów diecezjalnych nie występuje jednakowa liczba świadków ale jest ona różna, zależnie od zakresu problemów, które mają być rozpatrzone lub wyświetlone w toku

²² Kan. 2020 § 3; — Por. A. A. S., 1920, 173; — „Homo Dei” 1959, 2, 513 nss., artykuł „Współczesne pojęcie heroiczności cnót”.

²³ Kan. 2020 § 4.

²⁴ Kan. 2020 § 5.

²⁵ Kan. 2020 § 7.

²⁶ A. A. S., 1930 87; — A. A. S., 1939, 174; — Por. Machejek-Padacz, dz. cyt., 75 nss.

poszczególnego procesu. Minimum owej liczby zostało określone przez Kodeks Prawa Kanonicznego. Stosownie przeto do przepisu w kan. 2020 § 2 podanego, postulator prosząc o wszczęcie procesu informacyjnego, na pierwszej sesji powinien przedstawić listę przynajmniej 8 świadków, trybunał zaś w ciągu procesu ma wezwać z urzędu 2 dalszych lub więcej, zależnie od potrzeby.

W procesie natomiast o stwierdzenie braku kultu publicznego należy przesłuchać przynajmniej 6 świadków, tj. czterech zgłoszonych przez postulatora oraz dwóch wezwanych z urzędu przez diecezjalny trybunał beatyfikacyjny. Rzeczą jest jasną, że liczby te, stanowiące granicę dolną, prawie zawsze są przekraczane. Przyczyną tego faktu jest jednakowa we wszystkich sprawach: każdy sługa Boży zazwyczaj tyle wykazuje inicjatywy w różnych dziedzinach życia duchownego i apostołskiego, że zakres jego prac oraz intensywność cnót w stopniu heroicznym praktykowanych, wymaga potwierdzenia przez większą liczbę świadków²⁷.

Trzeba też dodać, że sam Kodeks przewiduje, że w określonych przypadkach do zgłoszenia się dla złożenia zeznań obowiązani są katolicy, choćby nawet nie byli wezwani przez trybunał. Dzieje się to wtedy, kiedy znają oni niektóre doniosłe okoliczności, przemawiające przeciw cnotom męczeństwa lub cudom, zdziałanym za pośrednictwem tego sługi Bożego, którego proces się toczy²⁸. Po zeznaniach tego rodzaju świad-

²⁷ Jako potwierdzenie może posłużyć sługa Boży O. Honorat. Założył on 19 zgromadzeń zakonnych, nic przeto dziwnego, że przynajmniej jeden świadek z każdego zgromadzenia musiał być wezwany do złożenia zeznań, co spowodowało, że na potwierdzenie świętości i heroiczności cnót i cudów sam postulator zgłosił ponad 30 świadków. Zeznania niektórych świadków (*testes singulares*) podpadały pod przepis kan. 2020 § 2, co dało, że trybunał zmuszony był powołać większą liczbę świadków *ex officio*. Ci zaś przez swe uzupełnienia do zeznań poprzednich świadków postać sługi Bożego przedstawili w jeszcze jaśniejszych, ale rzeczywistszych barwach, co w rezultacie tylko pomogło sprawie O. Honorata.

²⁸ Kan. 2023; — Blacher D., dz. cyt., 163 nss. — Coronata M. A., *Institutiones Iuris Canonici*, Romae, 1948, 3, 459.

ków, powoływanych przy czynnym współudziale promotora wiary, powstaje konieczność dalszych wyjaśnień. Trybunał wtedy z własnej inicjatywy poszukuje nowych świadków i powołuje ich *ex officio*. Tok postępowania przedłuża się wówczas znacznie, jednakże sługa Boży zazwyczaj na tym nie traci, ale owszem, heroicznosc jego cnót nabiera prawnej i rzeczywistej pewności, a cała postać — wyrazistości w całkowitym oddaniu się Bogu i bliźnim. Co się tyczy trzeciego procesu diecezjalnego, tj. sądowego zbierania i rozpoznania pism sługi Bożego, liczba świadków nie może być stała i nawet orientacyjnie nie jest przez prawo kanoniczne podana. Dzieje się to dlatego, że liczba ta jest uzależniona od ilości i od cech charakteryzujących zebrane pisma oraz konieczności stwierdzenia ich autentyczności. Wtedy zaś, gdy sługa Boży pozostawił nikłą ilość pism, trybunał ma łatwe zadanie: kilku świadków wystarczy, żeby ten proces szybko w diecezji został zakończony.

5. Kto może być świadkiem w procesie beatyfikacyjnym. — Beatyfikacyjny przewód sądowy ma za zadanie zebranie dowodów przemawiających za świętością kandydata na ołtarze. Biorąc zaś pod uwagę, że zeznania świadków, zwłaszcza naocznych, mogą dostarczyć zasadniczego materiału do ostatecznej decyzji Stolicy Apostolskiej, w pierwszym rzędzie przeto trzeba owych świadków znaleźć, a następnie przesłuchać zgodnie z procedurą kanoniczną. Normy szczególne, odnoszące się do świadków w procesach beatyfikacyjnym i kanonizacyjnym przedstawił Kodeks w kanonach 2023—2030. Główną zasadą jest, że świadczyć wobec trybunału nie mogą wszystkie osoby, które znały sługę Bożego, ale tylko te, które w chrześcijańskich zażyłych stosunkach braterskiego współżycia lub osobistej zależności z nim przestawały i obserwowały go w różnych sytuacjach życiowych²⁹. Ta główna zasada nie wyklucza pobocznych, mających również doniosłe znaczenie i stwierdzających, że każdy ze zgłoszonych świadków powinien

²⁹ Kan. 2024; — Por. Lega M. — Bartocetti, V., dz. cyt., 2, 661 nss.

znać, jeżeli nie całe to przynajmniej część życia sługi Bożego, a oprócz tego umieć wyjaśnić pewne okoliczności z własnych obserwacji, ze słów sługi Bożego, z jego zachowania się.

Zdarza się, że jeden świadek zna życie duchowe świętobliwego kandydata we wszystkich szczegółach, a inny tylko w drobnym zakresie, ale charakteryzującym jego sylwetkę duchową.

Przed procesem jest zadaniem przeto postulatora, a podczas procesu — promotora, żeby wybrać z dużej liczby tych naocznych świadków, którzy osobę sługi Bożego przedstawiają we własnym świetle, uwypuklą jego cnoty, prace, ofiary, trudy, poświęcenia i nadludzkie wysiłki dla szerzenia wiary i moralności katolickiej. Składać więc zeznania mogą wszyscy, bez względu na płeć, wyznanie i stanowisko, nie wyłączając krewnych, powinowatych, domowników, ekskomunikowanych, ludzi innej wiary i nieochrzczonych³⁰.

Mimo istnienia ogólnej zasady dopuszczania do zeznań wszystkich zgłoszonych świadków, odpowiadających ogólnym przepisom, to jednak niektóre osoby, ze względu na pełniony urząd, mogą mimowolnie subiektywnie podchodzić do toczącej się sprawy beatyfikacyjnej. Pragnąc przeto usunąć nawet najlżejsze podejrzenia stronniczości, prawodawca określa, że nie mogą występować w charakterze świadków:

1. Spowiednik tego kandydata na ołtarze, którego odbywa się proces informacyjny. Trzeba wszakże zaznaczyć, że sam fakt, iż określony kapłan był spowiednikiem sługi Bożego, wcale nie powoduje bezwzględnego wykluczenia go od składania zeznań: wszystko zależy od tego, kiedy i w jakich okolicznościach dowiedział się o faktach lub o czynnościach, które są przedmiotem dochodzeń w procesie beatyfikacyjnym. To co stanowi przedmiot tajemnicy spowiedzi, oczywiście spowiednik o tym nie będzie zeznawał, jak również i o tym co dowiedział się przy sposobności spowiadania sługi Bożego³¹,

³⁰ Kan. 2027 § 1; — *Indelicato S.*, dz. cyt., 104—108.

³¹ Kan. 1757 § 3.

2. sędziowie tej sprawy beatyfikacyjnej, w której brali lub biorą udział ³²,
3. postulator,
4. adwokat,
5. pełnomocnik.

Z wymienionych osób trzech ostatni nie mogą być świadkami w toczącej się z ich udziałem sprawie beatyfikacyjnej lub kanonizacyjnej. Po zrzeczeniu się swego urzędu mogą zeznawać, ale zeznania ich mają charakter tylko pomocniczy. Promotor wiary natomiast, jako świadek, nie jest wykluczony od składania zeznań nawet w tej sprawie, w której uczestniczy na podstawie nominacji biskupa ordynariusza. Biorąc zaś pod uwagę, że zasadniczym zadaniem promotora wiary jest „tuere ius”, zeznania jego w toczącej się sprawie będą bardzo cenne, jako pochodzące ze źródła z natury swej obiektywnego.

Osoby nie powołane na świadków, a według swego zdania mogące dobrze naświetlić życie sługi Bożego, powinny w piśmie do ordynariusza podać swoje spostrzeżenia odnoszące się do cnót męczeństwa lub cudów. Obowiązek ten ciąży nie tylko na osobach świeckich, lecz także i duchownych. Osoby zakonne powinny takie pisma należycie opieczętowane przesłać bezpośrednio ordynariuszowi lub promotorowi wiary, albo wręczyć je spowiednikowi, który obowiązany jest jak najszybciej przekazać kompetentnemu biskupowi ³³. Przełożonym pod żadnym pozorem w takich przypadkach nie wolno wpływać na podwładnych ³⁴. Nie wezwani analfabeci powinni o słudze Bożym ustnie wypowiedzieć swoje uwagi proboszczowi, który następnie poda je do wiadomości ordynariuszowi lub promotorowi wiary ³⁵.

Lekarze, którzy stale lub czasowo leczyli osobę cudownie uzdrowioną, powinni osobiście zeznawać przed trybunałem

³² Por. Vermeersch A. — Creusen, J., *Epitome Iuris Canonici*, Romae 1940, 3, 172.

³³ Kan. 2025 § 2.

³⁴ Kan. 2026; Noval J., *Commentarium Codicis Iuris Canonici*, Pars II, Augustae Taurinorum, 1932, 116.

³⁵ Kan. 2025 § 3.

beatyfikacyjnym. Gdyby tego nie chcieli, lub nie mogli uczynić, mają na piśmie złożyć zaprzysiężone odpowiednie sprawozdanie³⁶.

Wszystkie osoby zakonne zawsze mogą zeznawać, jako świadkowie w procesach beatyfikacyjnych i kanonizacyjnych, z zastrzeżeniem wszakże w kan. 2030 podanym. O ile bowiem sługa Boży należał do któregoś z zakonów, wówczas jego członkowie mogą występować w charakterze świadków, jednakże w liczbie nie większej niż połowa tych, których zgłaszał trybunałowi postulator³⁷.

6. **O b o w i ą z k i ś w i a d k ó w.** — Obiektywne zeznania świadków mają decydujące znaczenie dla świątobliwego kandydata na ołtarze, który sam nie może już świadczyć o swych pracach, trudach, dokonanych dziełach, intencjach opartych na miłości ku Bogu i bliźnim. Przede wszystkim wezwany świadek, przed rozpoczęciem zeznań składa przepisaną prawem przysięgę³⁸. Z jej treści wynika, że w ciągu każdego z trzech procesów diecezjalnych jest obowiązany:

- a) do zeznań z własnej obserwacji i spostrzeżeń lub ze słyszenia od innych,
- b) do zeznań zgodnych z prawdą, bez względu na to, czy są pozytywne, czy negatywne dla służgi Bożego³⁹,
- c) do nie kierowania się żadnymi względami pobocznymi lub sympatią, antypatią do służgi Bożego,
- d) do zachowania tajemnicy, zarówno co do wszelkich pytań przewodniczącego trybunału, jak i własnej odpowiedzi,
- e) nie fałszywego nie zeznawać.

Prócz tego każdy świadek w toku postępowania beatyfikacyjnego na terenie diecezji ma szczególne obowiązki, które dadzą się ująć w następująco zestawione punkty:

1. na wyznaczony termin zgłosić się do złożenia zeznań; każde bowiem żądanie zmiany terminu powoduje kolizję z datami ustalonymi dla innych świadków lub zajęciami się

³⁶ Kan. 2028.

³⁷ Por. Machajek-Padacz, dz. cyt., 237.

³⁸ Por. kan. 2057; — *Codex pro postulator*, 91.

- dziów, co w rezultacie przedłuża niepotrzebnie tok postępowania beatyfikacyjnego,
2. nie może podawać zdarzeń wątpliwych, swoich przypuszczeń lub domysłów jako pewników,
 3. jeżeli o jakims fakcie z życia sługi Bożego dowiedział się od innych osób lub z dokumentów, obowiązany jest podać źródło swojej wiedzy,
 4. jeżeli świadek jest specjalistą w pewnej dziedzinie, powinien swoje fachowe twierdzenia odpowiednio uzasadnić i w słowach zrozumiałych dla otoczenia do protokołu poddyktować,
 5. w razie wątpliwości, czy dobrze wyraził swoją myśl, może porozumieć się z sędziami trybunału i z promotorem wiary, a nie z postulatorem sprawy,
 6. ma pamiętać po złożeniu swoich zeznań, żeby podać nazwiska innych jeszcze świadków, którzy dobrze znają okoliczności życia sługi Bożego,
 7. zapoznać się z artykułami postulatora i na ich podstawie uzupełnić zeznania,
 8. może swobodnie zwracać się w tej sprawie, w której występuje, do swego ordynariusza, do członków trybunału i do promotora wiary,
 9. z uwagą wysłuchać odczytywania złożonych przez siebie zeznań i wnieść te poprawki, które uzna za konieczne ⁴⁰,
 10. złożyć końcową przysięgę, że wszystko powiedział zgodnie z prawdą, a jako potwierdzenie podpisać swoje zeznania.

Jeżeli świadek po pewnym czasie zorientował się, że podał niektóre mylne wiadomości o słudze Bożym, obowiązany jest sprostować je, prosząc o możliwość uzupełniających zeznań dla wniesienia odpowiednich poprawek. Gdyby dodatkowe zeznania okazały się na terenie diecezji już niemożliwe, wówczas świadkowi, o ile owe wiadomości są istotne dla sprawy, pozostaje droga pisemnego sprostowania i przesłania go na ręce kompetentnego ordynariusza. Wszystkie wymienione obowiąz-

³⁹ Kan. 2023.

⁴⁰ Por. Cance A., *Le Code de droit canonique*, Paris 1949, 4, 204.

ki świadków nie mogą być ujęte w liczbę stałą, ponieważ w toku postępowania beatyfikacyjnego może wyniknąć taka sytuacja, że sam trybunał zobowiąże świadka do czynności, której nawet Kodeks wyraźnie nie nakazuje. Kościołowi zależy bowiem na tym, żeby świątobliwie żyjący jego członkowie, odznaczający się heroizmem cnót i zdziałanymi cudami, znaleźli się na ołtarzach. Współdziałanie przeto wiernych, a zwłaszcza świadków w procesach beatyfikacyjnych jest niezbędne i ma, obok dokumentów, decydujące znaczenie dla ostatecznego orzeczenia papieskiego.